

Do 30 listopada można składać wnioski o dopłatę do ogrzewania gazem, pelletem, drewnem lub olejem opałowym. Sprawdź, czy należy ci się dodatek. >> 6

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 40 (474) 7 października 2022

www.LZG24.pl



Zielonogórscy seniorzy nie spuszczają z tonu. Zamiast siedzenia przed telewizorem wolą wypić kawę w gronie znajomych, porozmawiać lub... wybrać się na tańce. W czwartek świętowali w Palmiarni Dzień Seniora.

>> 2

OGRZEWANIE

Nie zmarzniemy w domach!
Ceny ciepła nie oszaleją

Zielonogórzanie nie muszą się martwić, że mrozną zimą spędzą w domach w kurtkach i pod dwoma kocami. A było spore ryzyko, że za ciepło systemowe zapłacimy jak za zboże. Tymczasem od 1 października rachunki, owszem, wzrosły, ale o 10 proc., podczas gdy w innych miastach nawet o kilkadziesiąt procent!

Więcej >> 3



Wiceprezydent

Dariusz Lesicki:

- Zielonogórzanie zapłacą mniej, bo nasza lokalna Elektrociepłownia pobiera gaz z polskich źródeł na granicy województw lubuskiego i wielkopolskiego.

Elektrociepłownia Zielona Góra dostarcza ciepło do 47 proc. budynków w mieście, w tym do Szpitala Uniwersyteckiego i osiedli mieszkaniowych

BEZPIECZEŃSTWO

Miasto gotowe do prewencji

Zielona Góra jest przygotowana do dystrybucji tabletek jodku potasu w przypadku potencjalnego zagrożenia radiacyjnego. Odpowiednia liczba pigułek została zabezpieczona, mamy 51 punktów dystrybucji. W obecnej chwili zagrożenie radiacyjne nie występuje, sytuacja jest na bieżąco monitorowana przez Państwową Agencję Atomistyki.

- Chcemy być przygotowanymi na każdą ewentualność -

mówi Dariusz Mach z Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego. - Aktualnie nie ma podstaw, żeby rozpocząć wydawanie tabletek jodku potasu. Są to działania prewencyjne. Dystrybucja tabletek z jodkiem potasu rozpocznie się w momencie zagrożenia na polecenie wojewody lubuskiego.

Punkty dystrybucji w Zielonej Górze pokrywają się z siedzibami lokali wyborczych.

Zasady dystrybucji

Należy pamiętać, że jodek potasu powinno się stosować tylko w przypadku realnego zagrożenia. Nie ma potrzeby i nie powinno się

go brać na własną rękę i bez wskazań medycznych.

Wydawanie preparatów jest jednorazowe, jedna osoba może otrzymać dowolną ilość tabletek dla członków rodziny. Preparat należy zażyć poza obiektem wydawania. Wydawanie preparatów jodowych będzie następowało zgodnie z kolejnością zgłoszenia się do punktu.

Dawkowanie pod kontrolą

W zależności od wieku przyjmujemy różne dawki preparatu. Tabletki mają naćcięcia i łatwo je przełamać, otrzymując pożądaną dawkę. W przypadku niemow-

ląt to ćwierć tabletki, dzieci od miesiąca do trzech lat - pół tabletki, dzieci od trzech do 12 lat - cała tabletki, a dorośli i dzieci powyżej 12 roku życia - dwie tabletki. Zgodnie ze wskazaniami medycznymi preparat jodku potasu przeznaczony jest dla osób do 60. roku życia.

Niemowlętom i dzieciom do drugiego roku życia (również starszym, zależnie od umiejętności dziecka), preparat powinno się podawać rozdrobniony wraz z pokarmem. Dla osób niepełnoletnich preparat jodowy pobiera rodzic lub opiekun. Przed przyjęciem preparatu warto skonsultować się

z lekarzem, bowiem istnieją przeciwwskazania, m.in. nadczynność tarczycy.

Wskazania do stosowania

Jodek potasu jest wskazany do stosowania w przypadku katastrof nuklearnych, podczas których nastąpiło uwolnienie radioaktywnych izotopów jodu, w celu zapobiegania wychytowi radioaktywnego jodu przez tarczycę po spożyciu lub inhalacji substancji radioaktywnej. Tabletki z jodkiem potasu mogą być przyjęte tylko i wyłącznie po wyraźnym wezwaniu przez odpowiednie władze. Zaleca się jak naj-

szybsze przyjęcie tabletki, najlepiej w ciągu dwóch godzin od momentu wystawienia na działanie promieniowania. Wystarcza jednorazowe podanie zalecanej dawki.

Według informacji Państwowej Agencji Atomistyki rosyjskie działania militarne w Ukrainie oraz ataki na Zaporoską Elektrownię Jądrową nie stwarzają bezpośredniego zagrożenia dla mieszkańców Polski.

Szczegóły i adresy punktów dystrybucji są dostępne na stronie internetowej urzędu miasta: www.zielona-gora.pl

(ah)

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Fot. Bartosz Mirosławski

Na Skwerze Kresowym zostały odsłonięte trzy pamiątkowe tablice Pomordowanych na Wschodzie, upamiętniające bestialsko zabite ofiary „operacji polskiej”. Uroczystości zorganizowało stowarzyszenie Pamięć Polskich Kresów. (ah)



Fot. Materiały UM

Każdy świętuje jubileusz jak podpowiada mu serce. Przedszkolaki z MP 34 „Rozśpiewane Przedszkole” odwiedziły urząd miasta i... zarapowały! - 800 lat, 800 lat! Bo Zielona Góra to cały nasz świat! - beat niósł się po zakamarkach magistratu. (um)



Fot. Igor Skrzyżewski

Prezydent Janusz Kubicki gościł Piotra Protasiewicza, który ponad trzy dekady dostarczał fanom żużla emocji i wzruszeń. Kariera nie przewróciła mu jednak w głowie. Pozostał ciepłym, otwartym człowiekiem i, jak widać, wiernym czytelnikiem „Łącznika”! (ah)

WYDARZENIE

W sobotę króluje ziemniak

I to nie byle jaki, bo pieczony w ognisku! W dodatku w towarzystwie kielbasy, smalcu i grochówki. Na przysmaki i potańcówkę zaprasza Przylep. Start imprezy w sobotę, 8 października, o 14.00 w Parku Wiejskim.

Zapowiada się wyjątkowo smaczna sobota. W Parku Wiejskim w Przylepie odbędzie się Święto Pieczonego Ziemniaka, planowane pierwotnie na 1 października, ale przeniesione na najbliższą sobotę. W programie atrakcje nie tylko dla łasuchów. Oczywiście

królować będzie ziemniak, ale będzie też żur, grochówka, solidna pajda chleba ze smalcem, a wszystko za symboliczny wrzut do puszek - tłumaczy Klaudia Baranowska, dyrektorka Departamentu Dzielnicy Nowe Miasto. - W planie również zabawy dla najmłodszych, konkursy ze słodkimi upominkami i dmuchańce.

Strefa zabaw będzie funkcjonować od 14.00 do 17.00. Później nadejdzie czas dla starszych. Na finał imprezy - od 17.00 do 22.00 - zaplanowano potańcówkę.

Na Święto Pieczonego Ziemniaka zapraszają softys, rada sołecka i Stowarzyszenie My w Przylepie. (tc)

SENIORZY

Jak świętować? Najlepiej razem!

Zamiast siedzenia przed telewizorem wolą wypić kawę w gronie znajomych, porozmawiać lub... wybrać się na tańce. Zielonogórcy seniorzy nie spuszczają z tonu.

Wanda Skorulska przepracowała 47 lat. Zawodowo była związana z Polskim Radiem, później organizowała ogólnopolskie sympozja i szkolenia dla stowarzyszeń naukowo-technicznych. Na emeryturze też nie odpuszcza i nadal jest aktywna. Piastuje stanowisko prezesa Stowarzyszenia Pionierów Zielonej Góry. Kontakt z ludźmi pozwala utrzymać vitalność i pozytywnie nakręca. W czwartek, razem z innymi seniorami, pielęgnowała relacje podczas spotkania w Palmiarni. Wszystko z okazji Dnia Seniora, który obchodzimy dopiero 14 października, jednak zainteresowani już zaczęli świętować. Przed nimi jeszcze 23. edycja Lubuskiego Tygodnia Seniora. W jego ramach w Zielonej Górze odbędą się koncerty, zajęcia jogi, teatr cieni czy warsztaty kulinarne. Zwieńczy go huczny bal w CRS, na którym będzie



Fot. Bartosz Mirosławski

Przed laty rozkręcały to miasto, dziś ciągle starają się być aktywne. Pionierki Zielonej Góry zarażają wszystkich entuzjazmem.

się bawić 730 osób. Gwiazdą wieczoru będzie Halina Frąckowiak. Na parkiecie jak ryba w wodzie poczuje się z pewnością Eugeniusz Dołęcki, którego życiową pa-

sją jest taniec. - Uwielbiam południowoamerykańskie rytmy - zaznacza. - Można się zapomnieć, a nogi same mnie niosą. Mam słabość do „Despacito”. Na fali tanecz-

nego hobby pan Eugeniusz jest stałym bywalcem wieczorków tanecznych, a swego czasu w Palmiarni można go było spotkać niemal codziennie. (ah)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

P.o. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.



Fot. Bartosz Mirosławski

- Lubię spotkania z pionierami. Zawsze mamy wspólne tematy - mówi Janusz Kubicki. Tu w towarzystwie Wandy Skorulskiej.



Fot. Bartosz Mirosławski

W grupie zawsze różnie! Z okazji do spotkań zawsze warto skorzystać. Nie tylko podczas Tygodnia Seniora!

WYSTAWA

Miejskie retrospekcje pani Alicji

Przemykając ulicami Zielonej Góry postać z nieodłącznym plecakiem i aparatem kojarzy niemal każdy. To Alicja Skowrońska, która od dwóch dekad dokumentuje zmiany w mieście. Wystawę jej fotografii możemy obejrzeć przy ratuszu.

Na pytanie czy przegapiła kiedyś jakąś inwestycję, wydarzenie, imprezę, uno-



Na wystawę „Zielona Góra - nie tak dawno temu” Alicja Skowrońska wybrała te zdjęcia, które ukazują największe urbanistyczne rewolucje

Fot. Bartosz Miroslawski

si oczy do góry i szuka w pamięci. Nie znajduje.

Za aparat cyfrowy chwyciła na początku XXI wieku i tak już zostało. W 2017 przeszła na emeryturę i w realizacji hobby nic już nie jest w stanie jej przeszkodzić. Alicja Skowrońska przemierza śniegi i znosi upały, by uchwycić zmiany w przestrzeni Zielonej Góry. A jest na co popatrzeć! Spośród tysięcy zdjęć na wystawę „Zielona Góra - nie tak dawno temu” wybrała te, które ukazują największe urbanistyczne rewolucje. Przed ratuszem można zobaczyć „przed” i „po” miejsc, któ-

re przeszły przemianę - CRS, Wenus, deptak, Zielona Strzała, hotel Polan...

A. Skowrońska po mieście porusza się pieszo, choć niejedną sugerował jej rower czy hulajnogę. Rozważa jedynie rolery, czyli kółka doczepiane do butów. Swego czasu regularnie przemierzała trasę Zielona Góra - Nowy Kisielin. - Po pandemii siadła mi kondycja i dziele odcinki na etapy - mówi.

Za zaangażowanie w życie Zielonej Góry i swoją pasję otrzymała w tym roku nagrodę kulturalną miasta. (ah)

OGRZEWANIE

W Zielonej Górze ciepło tańsze niż w Gorzowie

Droższa spędza sen z powiek prawie wszystkim. Tym bardziej cieszą takie informacje. - Zielonogórzanie zapłacą mniej, bo nasza lokalna Elektrociepłownia pobiera gaz z polskich źródeł na granicy województw lubuskiego i wielkopolskiego. Nie jesteśmy narażeni na negatywne konsekwencje napadu Rosji na Ukrainę - mówi wiceprezydent Dariusz Lesicki.

Tę informację usłyszeliśmy również w spółce PGE Energia Ciepła S.A. - 15 września prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził taryfę dla ciepła na okres obowiązywania od 1 października 2022 r. do 30 września 2023 r. - wyjaśnia Agnieszka Dietrich, rzeczniczka prasowa spółki. - Pomimo trudnej sytuacji na rynku paliw utrzymaliśmy przyrosty cen ciepła na poziomie niższym niż notowane i prognozowane wskaźniki inflacji. Wzrost opłat za ogrzewanie średnio dla odbiorcy końcowego wyniesie ok. 10,46 proc. Efekt został osiągnięty dzięki niskim kosztom wytwarzania i dystrybucji ciepła oraz wytwarzaniu ciepła w oparciu o paliwo gazowe pochodzące ze złóż lokalnych.

Więcej odbiorców - niższa cena

Skala podwyżek cen ciepła w kraju jest bardzo różnicowana, a wynika to z odmien-

nych czynników jej kształtowania, w tym rodzaju stosowanego paliwa i jego ceny. Wzrosty wahają się od kilku do kilkuset procent. W Gorzowie Wielkopolskim to około 50 proc.

Elektrociepłownia Zielona Góra dostarcza ciepło do 47 proc. budynków w mieście, w tym do Szpitala Uniwersyteckiego i osiedli mieszkaniowych. - W trosce o dobro mieszkańców prowadzimy wiele wspólnych działań z władzami miasta, skoncentrowanych na rozwoju lokalnego rynku ciepła, w szczególności zwiększaniu liczby obiektów przyłączanych do sieci. Dzięki temu możliwe jest likwidowanie przestarzałych i nieekologicznych źródeł ciepła w centrum miasta i ograniczanie wzrostu ceny ciepła sieciowego poprzez zwiększenie grona jego odbiorców i tym samym obniżenia jego ceny jednostkowej - dodaje A. Dietrich.

- Miasto Zielona Góra jest jednym z udziałowców Elektrociepłowni. Prezydent Janusz Kubicki podczas spotkania z prezesem zarządu zielonogórskiej spółki zaapelował o taką taryfę za ciepło systemowe, żeby nie zbyt mocno uderzyła po kieszeni zielonogórzan - informuje wiceprezydent Dariusz Lesicki.

Lepiej nie „na maksa”

O ceny ciepła sieciowego zapytaliśmy w wybranych spółdzielniach. Dominuje uczucie ulgi.

Zielonogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa to ponad 250 budynków i pięć dużych osiedli: Morelowe, Piastowskie, Słoneczne, Łużyckie i Przyjaźni. - To bardzo dobra wiadomość, biorąc pod uwagę obecną sytuację energetyczną na rynku krajowym i nie tylko, że Urząd Regulacji Energetyki zatwierdził na wniosek Elektrociepłowni

ni Zielona Góra podwyżkę cen za ogrzewanie jedynie 10 proc. - mówi Tomasz Kasprzyszak, zastępca prezesa do spraw techniczno-eksploatacyjnych. - Nie wszyscy nasi mieszkańcy mają dobrą sytuację finansową i jeszcze wyższy rachunek to dla nich niemały problem. W marcu i kwietniu Elektrociepłownia dokonała „korekty” cen za energię ciepłą o około 3 proc. Łącznie daje nam to w tym roku o 13 proc. wyższy rachunek za ciepło. Zawsze po rozliczeniu kosztów ogrzewania wysyłamy naszym mieszkańcom prognozę zużycia ciepła na cele grzewcze na kolejny okres rozliczeniowy i staramy się, aby ta stawka była jak najbardziej zbliżona do wartości zużycia. W przeciwnym wypadku lokatorzy i właściciele mieszkań musieliby sporo dopłacać. Oczywiście, jeśli ktoś odkrył kaloryfer „na maksa”, słońco za to zapłaci.

Poza systemem

W spółdzielni mieszkaniowej Zacisze dobre nastroje. - Cena za energię ciepłą zależy od ilości zużytych jednostek gigadżuli, zamówionej mocy ciepła oraz opłaty przesyłowej - mówi prezes Grzegorz Gratkowski. - Nowe dane przyrównujemy do zużycia energii w poprzednim roku rozliczeniowym. W naszej spółdzielni średnia podwyżka w lokalu mieszkalnym wyniesie 10,83 proc., czyli praktycznie nie musimy się w średniej cenie podanej przez Elektrociepłownię dla całego miasta. Zielona Góra jest w bardzo dobrej sytuacji, bo Elektrociepłownia korzysta z gazu pozasystemowego z Kościana, mamy też nowoczesne bloki parowo-gazowe. Dzięki temu mieszkańcy aż tak mocno nie odczują podwyżek.

Prezes Zacisza dodaje, że wszystkie spółdzielcze bu-

dynki są po termomodernizacji, dzięki temu mocno zmniejszyły się koszty ogrzewania. Dla przykładu, w minionym roku średnia cena ogrzania metra kwadratowego powierzchni użytkowej mieszkania wyniosła tylko 2,07 zł miesięcznie.

W spółdzielni Młodzieżowiec stoicki spokój. Lokatorzy i właściciele mieszkań dziewięciu budynków przy ulicach Objazdowej, Osadniczej i osiedla Czarkowo w Łężyca na razie mogą spać spokojnie. - Jesteśmy w trakcie rozliczeń za zeszłoroczny sezon grzewczy i wyszło nam, że nie mamy potrzeby podwyższania rachunków za ciepło - tłumaczy prezes Michał Muszyński. - Zaoszczędziliśmy na obniżce VAT na ciepło z 23 do 5 proc. W pierwszym kwartale 2023 r. zastanowimy się, czy ceny pójdą w górę, jeśli tak, to około 10 proc. (rk)

ZOK

Caryca w pałacu

Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza we wtorek, 11 października, na wydarzenie kulturalne pt. „Caryca na Bukowicy”, Krystyna Betuik. Początek o godzinie 18.00 w filii ZOK w pałacu w Starym Kisielinie przy ul. Pionierów Lubuskich 53. Wstęp na wydarzenie jest wolny. (dsp)

PLANETARIUM

Obserwujemy Jowisza

Planatarium Wenus oraz oddział Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii zaprasza 18 października na spotkanie z cyklu „Jesienne obserwacje astronomiczne”. W godz. 18.30-20.30 przed Palmiarnią zaplanowano obserwację zachodu słońca oraz planet Saturna i Jowisza. (dsp)

KONCERT

Barokowe brzmienie

Niezwykły koncert muzyki baroku w wykonaniu Cappella Viridimontana pod dyktando dr hab. Jerzego Markiewicza odbędzie się w niedzielę, 9 października, w konkatedrze pw. św. Jadwigi Śląskiej, godz. 18.00. Wstęp bezpłatny.

W programie koncertu z cyklu „Thesaurus Chori Saganensis” dzieła: F. X. Brixiego, C. H. Grauna, V. Hoffmana. Koncert realizowany jest z dbałością o dotrzymanie tzw. historycznej praktyki wykonawczej z użyciem kopii instrumentów i technik gry baroku, co gwarantuje powrót do brzmienia zbliżonego do autentycznego. (km)

MUZEUM

O „Siostrach”

Muzeum Ziemi Lubuskiej zaprasza we wtorek, 11 października, o godzinie 17.00 na spotkanie z Zofią Mąkosą. - Przedmiotem rozmowy z autorką będzie jej niedawno wydana książka pt. „Siostry”, będąca drugim tomem trylogii „Makowa spódnica” - informuje Alicja Błażyńska, rzeczniczka MZL.

Wprowadzeniem do spotkania z pisarką będzie zwiedzanie Muzeum Dawnych Tortur z przewodnikiem, na które muzeum zaprasza nieco wcześniej, bo o godzinie 16.20.

Moderatorką wydarzenia będzie dr Alina Polak-Woźniak. Wstęp wolny. (dsp)

Panu Mirosławowi Szwedowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Prezydent Zielonej Góry i pracownicy Urzędu Miasta

cytat tygodnia



W tym roku mamy zamiar podjąć na UZ działania związane z umiędzynarodowieniem. Ono już do nas wkroczyło m.in. dzięki studentom z Ukrainy. Ale chcielibyśmy zaoferować jeden, dwa kierunki na każdym z wydziałów prowadzone w języku angielskim.

prof. Wojciech Strzyżewski,
rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego

UNIwersYTET ZIELONOGÓRSKI

Rok akademicki rozpoczęło ponad 10 tys. studentów

Inauguracja nowego roku akademickiego odbyła się w miniony poniedziałek. - Nasza uczelnia i naukowcy dają wam wielką szansę na rozwój - zwrócił się do zgromadzonych w auli studentów prezydent Janusz Kubicki, życząc im powodzenia w nauce.

Po ponad dwóch latach pandemicznej przerwy inauguracja roku akademickiego na UZ znów miała otwarty charakter. Chętnych do udziału w uroczystości nie brakowało i aula przy ul. Podgórnej pękała w szwach.

Aż 71 kierunków

- Nowy rok akademicki rozpoczyna dziś 10 tysięcy studentów, w tym 6,5 tys. na studiach stacjonarnych, 3,4 tys. na niestacjonarnych oraz 100 doktorantów - wyliczał prof. Wojciech Strzyżewski, rektor UZ. - Po raz pierwszy próg uczelni przekroczyło dziś 3,5 tys. studentów pierwszego roku. Tegoroczna rekrutacja jest dla nas satysfakcjonująca. Porównując dane rok do roku, około tysiąc osób więcej rozpoczyna naukę na UZ. A przecież sytuacja demograficzna w województwie jest, niestety, coraz gorsza. Dlatego ważne jest, jakie studia proponujemy kan-



Pasowanie na studenta to uroczysta chwila. Naukę na pierwszym roku rozpocznie 3,5 tysiąca osób.

dydatom, a mogą oni wybierać u nas aż spośród 71 kierunków.

Rektor wskazał przy tym na nowe, m.in. resocjaliza-

cję i kryminalistykę i projektowanie społeczne. - Jestem bardzo dumny ze studentów, to oni są naszymi ambasadorami. Życzę im ko-

lejnych sukcesów - dodał na koniec.

Życzenia żakom złożył również prezydent Janusz Kubicki. - Jestem absolwen-

tem tej uczelni i jestem z tego dumny - zaznaczył na wstępie. - Uniwersytet to też załączek wielu firm. Młodzi ludzie na pewno słyszeli o Cinkciarzu, Ekoenergetyce, ADB i Stelmecie. To przedsiębiorstwa, które zostały stworzone przez absolwentów i naukowców uczelni. Warto korzystać z wiedzy, która tutaj jest, w przyszłości to zaprezentuje.

Prezydent wręczył kwiaty swojej byłej promotorce, prof. Magdalenie Graczyk, dziękując za wsparcie w nauce. Za pracę i zasługi w rozwoju Zielonej Góry z jego rąk złote medale otrzymali profesorowie UZ: dr hab. Barbara Literska, dr hab. inż. Maria Mrówczyńska, dr hab. inż. Marcin Mrugalski.

Uniwersalny język

W auli nie brakowało pierwszoroczników, spytaliśmy, co zamierzają studiować. - Zdecydowałem się na biznes elektroniczny. To może

być przyszłościowy kierunek, który łączy się z informatyką - tłumaczył Jakub Bartuzel. Amelia Nabój z Kamiennej Góry zaczyna studiować ekonomię. - Trochę czytałam o Zielonej Górze i spodobała mi się, tutejsza uczelnia miała dobre opinie - przyznała.

UZ otworzył się bardziej na studentów z Ukrainy. Ilija Maniłow, który uciekł przed rosyjską inwazją, zdecydował się podjąć naukę w naszym mieście. - Wybrałem logistykę, bowiem tu zawsze będzie praca. W mojej ojczyźnie trwa wojna, nie wiadomo, kiedy się skończy, swoją przyszłość wiąże na razie z Polską - wyjaśnia. Na studia namówił go ukraiński kolega, który jest tu już na drugim roku matematyki. - Mam jeszcze problemy z językiem polskim, ale na szczęście język matematyki jest uniwersalny, więc jakoś sobie radzę - zaznacza Mykoła Czernenko. (md)

UZ

Bociany są w Afryce

Wyruszyły z naszego regionu w sierpniu. Część z nich dotarła już do Czadu i Sudanu. Skąd o tym wiemy? Ptaki mają zamontowane tzw. loggery. Dzięki nim znamy szczegóły ich pierwszej samodzielnej podróży.

Młode bociany białe, które wyruszyły na zimowiska, zostały wyposażone w loggery. Dzięki nim są obserwowane przez ornitologów oraz studentów z Instytutu Nauk Biologicznych UZ. Loggery poprzez zamontowany w nich

GPS informują, jak szybko lecą ptaki, na jakiej wysokości, jak często odpoczywają, jaka jest trasa przelotu i gdzie się znajduje punkt docelowy.

Swoją podróż ptaki rozpoczęły 9 sierpnia. Zaledwie trzy tygodnie później minęły Liban. Niestety, nie wszystkie kontynuują lot.

Jeszcze w lipcu, podczas zajęć w terenie, studenci pobrali krew młodym bocianom, by dowiedzieć się, w jakiej kondycji fizycznej ptaki wyruszą w podróż. Kiedy bociany powrócą wiosną, będzie okazja, by ponownie przeprowadzić badania i porównać wyniki. (uz)

LUDZIE

Zmiana warty w archiwum

Nowym dyrektorem zielonogórskiego Archiwum Państwowego została Beata Grelewicz. Zastąpiła Tadeusza Dzwonkowskiego, który przeszedł na emeryturę.

Niespełna dwa tygodnie temu wspólnie prezentowali swoje najnowsze dzieło, książkę „Regesta fontinium Grünbergensium” wydaną z okazji 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Książka prezentuje zbiór najcenniejszych dokumentów dotyczących Zielonej Góry, będących w zasobach placówki.

Tadeusz Dzwonkowski przez 24 lata kierował archiwum. To on wybudował nowy i bardzo nowoczesny gmach przy al. Wojska Polskiego (wcześniej placówka mieściła się w pałacyku w Starym Kisielinie).

T. Dzwonkowski przeszedł na emeryturę w zeszłym tygodniu, a w tym tygodniu - w środę, 5 października - nominację dyrektorską odebrała Beata Grelewicz, kierowniczka Oddziału Opracowania Zasadu Archiwalnego, archiwistka z ponad 20-letnim stażem. (tc)



Tadeusz Dzwonkowski i Beata Grelewicz prezentują najnowsze wydawnictwo

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Niechciani zasłużeni

W Piekarni Cichej Kobiety odbyła się dyskusja o ludziach zasłużonych dla Zielonej Góry. Nie mogłem być, ale z ciekawości czytałem informację, kogo też uznano za zasłużonego w ciągu wieków. Zaskoczenia nie było. Głównie mieszkańców Grünbergu. Z bliższych nam postaci wspomniano, że „być może” w tym gronie powinien być Jan Lembas i „na pewno” Stefan Dąbrowski. To daje mi pretekst do napisania długo odkładanego tekstu. Nasi miłośnicy historii od kilku lat dużo mówią o XIX- i XX-wiecznej historii miasta (ale tylko do połowy XX wieku). Beuchelt, Förster, pastor Gottwald odmienniani są przez wszystkie przypadki. To jest odraeganie w milczeniu o dziejach miasta, które w latach 50. były przemilczane. Ale tak jak wtedy mieliśmy przegięcie w jedną stronę, tak teraz mamy w drugą. Przemilcza się generalnie dzieje miasta z drugiej połowy XX wieku.

Czy to się komuś podoba, czy nie, nasze miasto najbardziej rozwinęło się między 1950 a 1990 rokiem. Tak, tak, to w czasach „komuny” z 10-tysięcznego (za Niem-



ców było 20-25 tys.) miasteczka Zielona Góra przekształciła się w 100-tysięczne miasto. Nie dokonało się to przecież samo z siebie. Ktoś tym kierował, ktoś sprawiał, że zielonogórskie zakłady pracy i instytucje kulturalne zaczęły znaczyć coś w kraju. Dużo mówimy o Beuchelcie, a jakoś nie pojawia się nazwisko Aleksandra Tworowskiego, jednego z twórców potęgi „Zastalu”. A Władysław Kordel z Zielonogórskich Fabryk Mebli - fabryki, o której rustykalne meble zabiegano w całej Europie? A co ze Zgrzeblarkami, które w 1953 roku wyeksportowały pierwszą partię 75 maszyn do Turcji? To zapoczątkowało gwałtowny rozwój produkcji eksportowej, przyczyniając się do rozbudowy przedsiębiorstwa przy ulicach Jana z Kolna i Dąbrowski. Zgrzeblarki z Zielonej Góry eksportowano do Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Austrii, RFN, Holandii, Australii, Egiptu, Kolumbii, Meksyku, Tunezji, ZSRR, Portugalii, Indii i Mongolii. Czy ludzie, którzy nimi kierowali, są mniej zasłużeni dla miasta od Förstera, bo urodzili się w niewłaściwym czasie?

A prezydent Stanisław Ostrega, który wbrew władzom wojewódzkim wybudował aleję Konstytucji 3 Maja? Wyobrażacie sobie dzisiaj nasze miasto bez tej arterii? (na marginesie - właśnie jest rocznica oddania jej do użytku i to dobry moment

do uczczenia pomysłodawcy). To przecież za Ostregi i za przewodniczącego Prezydium MRN Kazimierza Mamaka, Zielona Góra rozwinęła się najbardziej w historii. To wtedy, jak grzyby po deszczu, zaczęły rosnąć nowe osiedla, przybywało najwięcej zielonogórczan.

A czy nie godny wzmiankowania, na równi z Gottwaldem, jest w tym panteonie ksiądz Konrad Herrmann? I dlaczego wieloletni szef „Gazety Lubuskiej”, Zdzisław Olas, jest mniej godny upamiętnienia od Wilhelma Levysohna? Wszak robił gazetę o wiele większą i bardziej opiniotwórczą. A czy w tym gronie nie powinien zasiadać olimpijczyk z Tokio Marian Filipiuk, a także mistrzowie olimpijscy: Arkadiusz Skrzypaszek, Dariusz Goździak, Maciej Czyżowicz?

Droży lokalni historycy, wiekowe dziedzictwo miasta to nie tylko Beuchelt, Förster i inni niemieccy mieszkańcy Grünbergu. Fajnie znać tamtą historię, ale... nie jesteśmy kontynuatorami tamtych dziejów. Czy to się komu spodoba, czy nie - II wojna brutalnie przerwała bieg historii. Jesteśmy następcami. Mamy też własnych bohaterów, o których się milczy lub wspomina półgębkiem, a to przecież oni zbudowali dzisiejszą pozycję miasta.

Jest takie przysłowie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, miałbym ochotę powiedzieć „Cudze przybliżacie, o własnym zapominacie”.



Z osiedla Nowy Zastal będzie widać znajdującą się poniżej Dolinę Gęsika



Budynki z czerwonego klinkieru mają nawiązywać do przemysłowej historii miejsca

BUDOWNICTWO

Miasto się rozrasta - przybywa nam nowych osiedli

Przyszłych mieszkańców czeka i sentymentalna wędrówka w przeszłość, i wyprawa na łono natury. Osiedle Nowy Zastal ma powstać na terenie dawnej fabryki wagonów. Z kolei na skraju miasta widać już pierwszy blok osiedla Leśny Dwór. W przyszłości może tam mieszkać nawet pięć tysięcy osób.

Do przyszłego os. Leśny Dwór dotrzemy jadąc na sam skraj ul. Folszowej, w stronę Trasy Północnej. Tam, w środku zalesionego terenu, znajduje się plac budowy. Powstaje pierwszy budynek nowego osiedla. W przyszłości ma ono obejmować ulicę Dworkową, Szlachecką, Magnacką i Zaściankową. Za realizację inwestycji odpowiada gorzowski Budimex.

- Na razie stawiamy jeden budynek na 180 mieszkań o rozmiarach od 30 do 70 mkw. Droga dojazdowa zostanie poprowadzona do Trasy Północnej. Co będzie dalej? Zobaczymy. Obecnie sytuacja na rynku budowlanym jest trudna, ale nie wykluczamy, że w przyszłości zbudujemy tutaj kolejne bloki mieszkalne - tłumaczy Tomasz Narkun, przedstawiciel dewelopera.

Pierwszy krok

Nieco więcej światła na kwestię Leśnego Dworu rzucił radny Filip Gryko z Zie-



Powstaje pierwszy blok na osiedlu Leśny Dwór. Będzie miał 180 mieszkań.

lona Razem, który interesuje się budową. - Miasto posiada około 70 procent gruntów w okolicy. Powstał plan miejscowy, aby w przyszłości stworzyć tutaj modelowe osiedle z placami zabaw, szkołą z boiskiem oraz różnymi usługami. Całość,

oprócz połączenia z Trasą Północną, byłaby także skomunikowana z przedłużoną Trasą Aglomeracyjną. Obecna inwestycja to dopiero pierwszy krok, ale według założenia za kilka lub kilkanaście lat na Leśnym Dworze mogłoby mieszkać nawet

pięć tysięcy zielonogórczyków - wyjaśnia F. Gryko. Jak realne są to plany?

- Wszystko zależy od sytuacji gospodarczej w kraju. To dobry teren pod budownictwo komunalne, ale inwestycja będzie uwarunkowana od dostępnych źró-

deł finansowania - zaznacza radny.

Nowe życie Zastalu

Ciekawa inwestycja szykuje się na terenie dawnej fabryki wagonów Zastal, gdzie zielonogórski deweloper PBS rozpoczął prace przygotowawcze pod budowę osiedla mieszkaniowego. W przyszłości staną tam trzy budynki łącznie na 300 mieszkań i apartamentów.

Stanisław Kopecki, współwłaściciel PBS, nie ukrywa, że ciekawa historyczna lokalizacja była jednym z argumentów za budową osiedla Nowy Zastal. - Szkoda, aby taki teren niszczał i się marnował. Myślę, że zasługuje na rewitalizację. Gdy pojawiła się taka możliwość, uznaliśmy, że warto tchnąć w to miejsce nieco życia i postawić budynki mieszkalne nawiązujące wyglądem do przemysłowego stylu okolicy - tłumaczy S. Kopecki.

Obecnie trwają prace porządkowe. - Postawi-

my nowe budynki na terenie, gdzie nie ma obiektów o wartości zabytkowej. To miejsce nieco z tyłu Zastalu, wjazd będzie poprowadzony od odnowionej ul. Ludowej. Od początku za cel stawialiśmy sobie zachowanie industrialnego klimatu, dlatego w blokach postawimy m.in. na charakterystyczny czerwony klinkier, duże okna i wysokie sufitu sięgające nawet 2,8 m - wyjaśnia S. Kopecki.

W budynkach będą mieszkania oraz apartamenty mieszczące się w przedziale od 32 do 98 mkw. Na dole przewidziano miejsce na sklepy i usługi, na ostatniej kondygnacji znajdą się przestronne tarasy.

- Osiedle znajduje się na wzniesieniu, jest stamtąd piękny widok na Dolinę Gęsika - przekonuje deweloper. - Mam nadzieję, że w kolejnych latach cały Zastal będzie się zmieniać, być może w przyszłości powstanie tu nawet drugie centrum Zielonej Góry. (md)

WYSTAWY

Błysk w muzeum

Po jubileuszach miasta i muzeum w placówce pozostanie trwały element - ekspozycja obiektów Oskara Zięty. Właśnie zawisły między piętrami.

Leszek Kania, dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej, jest bardzo zadowolony. Tuż przed Galerią Złotego Grona, w której eksponowane są współczesne dzieła sztuki, zawisły prace Oskara Zięty, zielonogórczanina, światowej sławy projektanta, twórcy tech-

nologii kształtowania metali sprężonym powietrzem.

- Zięta podczas wernisażu swojej wystawy w muzeum i BWA opowiadał o rzeźbie, którą chce postawić w naszym mieście. Inspiracją do niej jest relief Mariana Szpakowskiego na BWA - opowiada L. Kania. - Elementy tego projektu będą na stałe prezentowane w muzeum jako depozyt miasta Zielona Góra.

- Z jubileuszem miasta zbiega się stulecie istnienia muzeum. Praca Zięty to dar prezydenta dla zasłużonej placówki - dodaje prof. Czesław Osękowski, przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów jubileuszu

800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Oficjalne obchody rozpoczęły się podczas tegorocznego Winobrania i zakończą się podczas przyszłorocznego święta miasta. Wtedy też w niewielkim parku przy Placu Piłsudskiego stanie rzeźba, którą magistrat zamówił u O. Zięty.

- Jest takie przysłowie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. My będziemy się chwalić wspaniałymi ludźmi z Zielonej Góry, którzy tworzą niesamowite rzeczy, a jedna z nich na stałe wpisze się w krajobraz miasta - zapowiadał w muzeum prezydent Janusz Kubicki. (tc)



Stalowe elementy od poniedziałku zdobiją klatkę schodową muzeum

ZGK

Jesienią zakład ostro sposobi się do zimy

Zakład Gospodarki Komunalnej już kupił sześć nowych pługosolarek i zakontraktował górę soli. Tej zimy ma odśnieżyć znacznie więcej zielonogórskich jezdni i chodników.

Inflacja daje w kość gminnym samorządom. Tym razem dała o sobie znać przy okazji przetargu na zimowe utrzymanie zielonogórskich ulic. Niektóre ceny ofertowe na to zadanie wystrzeliły w górę, znacznie przekraczając kwoty planowane w miejskim budżecie. Poszukiwano więc tańszego rozwiązania.

- Choć w ostatnich latach mieliśmy pod swoją zimową opieką wschodni rejon Zielonej Góry oraz deptak, na nadchodzący sezon miasto zaproponowało nam dodatkowo jezdnie w zachodniej części miasta oraz chodniki w północnej - informuje Krzysztof Sikora, prezes ZGK. - To dlatego, że najtańsza oferta przetargowa np. na odśnieżanie jezdni w zachodnim rejonie wyniosła aż 8,5 mln zł, a w budżecie na ten cel zaplanowano 4,5 mln zł. - wyjaśnia.

Tej zimy Zielona Góra również podzielona będzie na cztery rejony odśnieżania: zachodni, wschodni, północny i deptak. Jak



Sprzęt do walki ze skutkami zimy na zielonogórskich drogach stoi już w gotowości. Zasoby ZGK w tym roku dodatkowo wzmocni sześć nowych pługosolarek.

się okazuje, częściowe połączenie zadań, wynikające z oszczędności, może być również inwestycją.

Nowe samochody

Choć umowa między miastem a ZGK jeszcze nie zo-

stała podpisana, aby wywiązać się z nowego zadania zakład już dokupił sześć dużych pługosolarek, które do Zielonej Góry mają trafić w drugiej połowie października. Zostaną tu na zawsze. - Nim roz-

pocznie się Akcja Zima, zaparkują na naszym placu. W sumie dysponować będziemy już 12 pługosolar-kami i sześcioma małymi odśnieżarkami chodnikowymi - wylicza prezes i zapewnia: - To wystarczy,

żeby odśnieżyć podległy nam obszar.

Nowe samochody są wielofunkcyjne, zimą będą odśnieżać i posypywać drogi solą, a wiosną - po zdemon-towaniu pługów - zostaną wykorzystane do zbierania odpadów. To kolejne dobre rozwiązanie na trudne czasy.

Ze względu na zwiększony teren odśnieżania zakład do zimowych obowiązków planuje skierować więcej pracowników i żeby nie dać się zaskoczyć zimie (na ile to możliwe), już wykupił specjalną prognozę pogody. Do walki ze śniegiem i lodem zakontraktował też aż 1 tys. ton soli drogowej i 140 ton chloru wapnia. - Prognozę robiliśmy na podstawie ubiegłych lat. Powinno wystarczyć - mówi K. Sikora. Nic nie zapowiada więc kłopotów, o których ostatnio raz po raz słyszymy w mediach. Wstrzymane dostawy soli drogowej z Białorusi i Ukrainy powodują, że są miasta, które dziś martwią

się o jej zakup i wysokie ceny. - My całą sól mamy dostać do końca tego miesiąca - informują w ZGK... i tylko na wszelki wypadek odpukują w niemalowane.

Umowy na trzy lata

Akcja Zima ruszy 30 października o 20.00. - A jeśli śnieg spadnie wcześniej, to są samochody, będzie sól, damy radę - deklaruje ZGK. Wszystko wskazuje na to, że tej zimy miejska spółka napracuje się podwójnie. W sumie ma zadbać aż o 235 kilometrów jezdni, 145 tys. mkw. chodników oraz ponad 40 tys. mkw. deptaka. Umowa w toku.

Za odśnieżanie pozostałych obszarów odpowiedzialne mają być ZPB Kaczmarek Budownictwo sp. z o.o. (114 km jezdni w rejonie północnym) oraz PRD Capri-bit Eugeniusz Weiss (66 tys. mkw. chodników w części zachodniej). Umowy z nimi już zostały podpisane na trzy lata.

(el)



index 96 fm
AKADEMICKIE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

PREZYDENT

NA 96 FM



KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30
tel.(68) 326 96 96

KOMUNIKAT URZĘDU MIASTA

Wszystko o wniosku o dopłatę do ogrzewania

Do 30 listopada można składać wnioski o dopłatę do ogrzewania gazem, pelletem, drewnem lub olejem opałowym dla indywidualnych gospodarstw domowych. Jak to zrobić?

Dla osób ubiegających się o dodatek nie obowiązuje kryterium dochodowe. To znaczy, że otrzymują je wszyscy uprawnieni bez względu na ich sytuację majątkową.

● Kiedy i gdzie składać wniosek?

Wnioski o dopłatę można składać od 3 października do 30 listopada 2022 r.:

- osobiście w Zielonogórskim Centrum Pomocy Rodzinie przy ul. Długiej 13, w sali nr 13, od poniedział-

ku do piątku w godz. 8.00-20.00,

- przez platformę e-PUAP - w tym przypadku wniosek musi być opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

● Komu przysługuje dofinansowanie?

Dodatek przysługuje gospodarstwom domowym, które używają do ogrzewania:

1. kotła na paliwo stałe, kominka, kozy, ogrzewacza powietrza, trzonu kuchennego, pieca kuchni albo pieca kaflowego na paliwo stałe, zasilanego drewnem kałkowym,

2. kotła na paliwo stałe zasilanego pelletem drzewnym albo innym rodzajem biomasy,

3. kotła gazowego zasilanego skroplonym gazem LPG,

4. kotła olejowego.

WAŻNE!

Warunkiem otrzymania dofinansowania do ogrzewania jest zgłoszenie lub wpisanie do centralnej ewidencji emisyjności budynków (CEEB) do dnia 11 sierpnia 2022 r. Albo po tym dniu - w przypadku głównych źródeł ogrzewania zgłoszonych lub wpisanych po raz pierwszy do CEEB.

● Ile wynosi dofinansowanie pelletu, gazu LPG, drewna, oleju opałowego?

Dodatek dla gospodarstwa domowego wynosi:

1. 3000zł - w przypadku gdy głównym źródłem ciepła jest kocioł na paliwo stałe zasilany pelletem drzewnym lub innym rodzajem biomasy, z wyłączeniem drewna kawałkowego,

2. 2000 zł - w przypadku gdy głównym źródłem ciepła jest kocioł olejowy,

3. 1000 zł - w przypadku gdy głównym źródłem ciepła jest kocioł na paliwo stałe, kominek, ko-

za, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, pieco-kuchnia albo piec kaflowy, zasilane drewnem kałkowym,

4. 500 zł - w przypadku gdy głównym źródłem ciepła jest kocioł gazowy zasilany skroplonym gazem LPG.

W razie pytań można skontaktować się z Biurem Dodatków Mieszkaniowych w magistracie, tel. 693 890 564. (um)

OGRÓD BOTANICZNY

Czekamy na małpki i lemury - powiększa się minizoo

W rozbudowanym minizoo przywita nas król Julian, czyli sympatyczny lemur, w towarzystwie małpek kapucynek i owiec świniarek. Mamy dobrą wiadomość dla całych rodzin - prace przebiegają zgodnie z planem!

W minioną środę sprawdziliśmy, jak idzie wykonawcy. I już wiemy, że firma Łukasik Group uwija się jak w ukropie, dlatego niezagrożony jest wiosenny termin zakończenia inwestycji. Nasze spostrzeżenia potwierdza radny Paweł Wysocki (Zielona Razem), który z ramienia Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej opiekuje się Ogrodem Botanicznym. - Wszystkie prace przebiegają bez poślizgu, na szczęście nie ma też większych problemów - mówi P. Wysocki.

Zima do środka

Obecnie w zoo mieszkają m.in. surykatki, danielle, kozy, papugi, paw i bażant.

- Stoją już trzy budynki, w których zamieszkają nowe zwierzęta, konstrukcje wolier dla małpek kapucynek, lemurów i owiec świniarek oraz altany wypoczynkowo-szkoleniowe i toalety - dodaje P. Wysocki. - Podłączone są wszyst-



Fot. Bartosz Mrośkowski

- W minizoo stoją już budynki, w których zamieszkają nowe zwierzęta - pokazuje Paweł Wysocki z ZGM

kie media: prąd, woda i kanalizacja. W najbliższym czasie budynki będą zadane i wykonane z zewnątrz, następnie wykonawca zajmie się pozosta-

łymi pracami ziemnymi, m.in. wytyczy ścieżki spacerowe. Wraz z nadejściem zimy roboty wykończeniowe przeniosą się do środka obiektów.

Tunele z wikliny i tysiąc bylin

Wiosną cały teren zostanie oświetlony, pojawiają się też elementy małej architektury: ławeczki, kosze na śmieci i tablice edukacyjne. W

planach są szalasy i tunele z wikliny.

Trudno sobie wyobrazić teren rekreacyjny bez nowych nasadzeń. W rozbudowanym minizoo oczyści się ma 1800 krzewów, ponad tysiąc bylin i aż pięć tysięcy cebul kwiatowych. Zakupy będą kosztowały około 120 tysięcy złotych. Skoro mowa o zieleni, dodajmy że wszystkie budynki, ścieżki i ogrodzenie zaprojektowano tak, aby uciekało jak najmniej drzew. Wycięto 36 okazów, większość z nich uszła lub była mocno pochylona. Drzewa usunięto jednak dopiero po ekspertyzie ornitologicznej. Chodziło o to, aby nie przeszkadzać ptakom budującym gniazda.

Część kompleksu

Przypomnijmy. Umowę na rozbudowę minizoo podpisano w maju. Projekt zadania przygotowało biuro usług projektowo-wykonawczych Archpeak Paweł

Wyczałkowski z Zielonej Góry. Wykonawcą jest firma Łukasik Group sp. z o.o. z Grodziska Wielkopolskiego. Inwestycja pochłonie ok. 3 mln 416 tys. zł, to taniej niż planowało miasto, która na ten cel zabezpieczyła 3 mln 864 tys. zł.

Minizoo powiększa się w stronę lasu. - W przyszłości chcemy, aby wraz ze Wzgórzami Piastowskimi, Górką Tatrzańską i kąpieliskiem w Ochli, które planujemy odnowić, stworzyły duży kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. To miejsce cieszy się olbrzymią popularnością, zwłaszcza wśród małych zielonogórczyków. Zafundujemy im nowe atrakcje - mówił w „Łączniku” prezydent Janusz Kubicki.

Inwestycja jest możliwa dzięki współpracy transgranicznej Interreg VA Polska Branderburgia-Polska 2014-2020 z udziałem Zielonej Góry, Cottbus, Gubina i Guben.

(rk)

ZWIK

Wodociągi robią porządek z wodami opadowymi

Zielonogórskie Wodociągi podpisały kolejny kontrakt na budowę kanalizacji deszczowej m.in. w rejonie Zacisza, wart łącznie około 17 mln zł. Jednocześnie przy ul. Folszowej trwa budowa zbiornika retencyjno-rozsączającego, w miejscu ruin zwanych przez mieszkańców „UFO”.

Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja podpisały 26 września umowę, w ramach której powstanie nowa kanalizacja deszczowa w rejonie os. Zacisze oraz os. Czarakowo. To nie wszystko, na odcinkach od ul. Boh. Westerplatte do ronda Anny Borchers oraz od ronda Michała Kaziowa do ul. Dworcowej zbudowane zostaną nowe kolektory deszczowe. Inwestycja pochłonie ok. 17 mln zł, a za jej realizację odpowiada warszawski Budimex S.A.

Kontrakty warte 56 mln zł

- Prace mają zakończyć się najpóźniej w listopadzie 2023 roku - zaznacza Melania Miałkowska-Kopciuch, kierowniczka wydziału realizacji projektu Funduszu Spójności w ZWIK. - Celem prac jest zwiększenie efektywności całej sieci kanalizacyjnej, tak aby nie dochodziło do zalewania dróg czy parkingów. Tego oczywiście nie da się wykluczyć w stu procentach, ale na pewno



Fot. Maciej Dobrowolski

W miejsce ruiny przy ul. Folszowej powstanie zbiornik retencyjno-rozsączający

jest to krok w dobrym kierunku.

Choć kontrakt opiewa na 17 mln zł, to cały realizo-

wany projekt pn. „Uporządkowanie gospodarki wodami opadowymi na obszarze Aglomeracji Zielona Gó-

ra - etap I” to już kwota 56 mln zł. - 48 mln zł stanowi unijne dofinansowanie - zaznacza nasza rozmówczyni. - Przedsięwzięcie obejmuje budowę ok. 6,6 km sieci kanalizacji deszczowej, a zakres planowanej renowacji istniejącej sieci to 2,8 km. Łącznie jest to 13 zadań, które pozytywnie wpłyną na system kanalizacji deszczowej w Zielonej Górze. Obecnie prace prowadzone są np. przy ul. Folszowej, gdzie budujemy nowy zbiornik retencyjno-rozsączający w miejscu dawnych ruin. Niebawem rozpoczną się roboty m.in. przy ul. Zawiszy Czarnego, Nowojędrzychowskiej, Makowej, Sulechowskiej, Gorzowskiej, Zyty, Podgórnej, ul. Giżyckiej i Marii Skłodowskiej-Curie przy kanale Gęśnik.

Ruiny poniemieckiej oczyszczalni

Ruina przy ul. Folszowej jest pozostałością poniemieckiej oczyszczalni ścieków. Z powodu charaktery-

stycznego wyglądu zielonogórczyk często nazywali obiekt „UFO”. Oczyszczalnia została wybudowana w 1934 roku na Złotej Łączy i działała do II wojny światowej. Jej praca została wznowiona pod koniec lat 50. ubiegłego wieku, ale z czasem okazało się, że nie przystaje ona już do realiów, w mieście powstała nowocześniejsza infrastruktura ściekowa. Obecnie teren jest porządkowany.

- Nowy zbiornik będzie się charakteryzował pojemnością około 4,8 tys. m sześć. Gdy zakończy się jego budowa, będzie z korzyścią służył okolicznym mieszkańcom - przekonuje M. Miałkowska-Kopciuch.

Kolejne inwestycje

Wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk zaznacza, że na tym inwestycje w modernizację sieci deszczowo-kanalizacyjnej w mieście się nie zakończą. - Pracujemy nad tym od lat i myślę, że jesteśmy w 1/3 drogi. To gigan-



**Wiceprezydent
Krzysztof Kaliszuk:**

- Na tym nie zakończą się inwestycje w modernizację sieci deszczowo-kanalizacyjnej w mieście. Na pewno postaramy się o kolejne unijne dofinansowania.

tyczne przedsięwzięcie, które może sięgnąć nawet 500 mln zł. Na pewno będziemy starać się o kolejne dofinansowania np. w ramach nowej perspektywy unijnej, tak aby odpowiednio zabezpieczyć Zieloną Górę - zapowiada wiceprezydent.

(md)

SZPITAL

Zmieniają wszystko, co znajduje się pod gołym niebem

400 miejsc parkingowych, cztery wjazdy, nowe drogi, chodniki i oświetlenie zewnętrzne, do tego tężnia i place sensoryczne dla dzieci... Za dwa lata przestrzeń wokół szpitala w Zielonej Górze będzie zupełnie inna.

Umowa na przebudowę wewnętrznego układu komunikacyjnego szpitala jest już podpisana przez marszałek lubuską, wykonawca - Przedsiębiorstwo Drogo-Bud-Dróg z Kozuchowa - stoi w blokach startowych. Przygotowanie dokumentacji i rozbiórka dawnego budynku szpitalnej administracji jeszcze w tym roku, wbić łopaty w przyszłym. Po latach parkowania na chodnikach i klepiskach oraz zalewania placówki deszczówką, z końcem października 2024 r. szpitalny teren ma wkroczyć w XXI wiek.

- Po termomodernizacji budynków zmieniamy wszystko, co znajduje się między nimi - zapowiada Marek Działoszyński, prezes zarządu Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. A my pytamy, dlaczego nie np. szpitalne oddziały?

- Wykorzystujemy pieniądze z Rządowego Funduszu Polski Ład i wpisujemy się



Po przebudowie parkować będziemy tylko w wyznaczonych miejscach

w jego programy strategiczne. Nie ma w nim dotacji na modernizację oddziałów, są za to na budowę i modernizację infrastruktury drogowej - wyjaśnia Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka lecznicy. - Te pieniądze rozwiążą szpitalowi kilka problemów.

Jakich?

Porządek pod ziemią

- Przede wszystkim chcemy zrobić porządek z infrastrukturą podziemną, a tu sprawa najważniejsza to kanalizacja deszczowa - mówi Paweł Urbański, kierownik szpitalnego działu remontów i inwestycji. - Zostanie zakończona dużym zbior-

nikiem, umiejscowionym pod parkingiem od strony ul. Waryńskiego. Część wody ze zbiornika wykorzystamy do celów eksploatacyjnych, do spłukiwania toalet czy podlewania zieleni. Wymienimy też wszystkie linie oświetleniowe i postawimy nowy system oświetlenia, połączony z dwoma

innymi, monitoringu i tym, który uporządkuje parkowanie.

W szpitalu parkować będziemy tylko w wyznaczonych miejscach, na utwardzonych i przebudowanych parkingach. Największy, na 250 miejsc postojowych, powstanie między Medyką i wyjazdem na ul. Waryńskiego, pozostałe przy oddziale okulistyki i w centrum szpitalnego terenu. Będą też pojedyncze zatoczki - w sumie placówka zyska 400 nowych miejsc dla pacjentów i personelu. A przy okazji również 11 parkingów rowerowych z wiatami.

- Nowe chodniki i nawierzchnie dróg komunikacyjnych dostosujemy do potrzeb osób niepełnosprawnych. Zamiast jednego powstaną cztery wjazdy na teren szpitala od strony ulic Wrocławskiej, Podgórznej, Wazów, a po zakończeniu budowy OIOM-u również od strony Zyty. Udrożnią ruch pojazdów wjeżdża-

jących do lecznicy - uzasadnia P. Urbański.

Bule i infokioski

Zmieni się nie tylko układ komunikacyjny, bo teren szpitala wzbogaci się również w elementy przyjazne dla pacjentów: będzie więcej zieleni, żywopłotów, ławek, powstanie tężnia solankowa, zewnętrzny plac rehabilitacyjny z siłownią dla pacjentów oddziału rehabilitacji i plac do niewymagającej wysiłku gry w bule dla tych, którzy mimo choroby mogą i powinni się uaktywniać, również sensoryczne place zabaw dla dzieci hospitalizowanych w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka i wolnostojące infokioski, które błędzającym pomogą odnaleźć się w szpitalu.

Koszt inwestycji wyniesie ponad 47 mln zł, w tym dotacja z Polskiego Ładu wyniesie 30 mln zł, a pozostałe 17 mln. zł stanowi wkład własny z budżetu województwa. (el)

JUBILEUSZ

75 lat Biblioteki Norwida - medale i niespodzianki

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Kamila Norwida w Zielonej Górze obchodzi zacy jubileusz 75-lecia powstania. Z tej okazji prezydent Janusz Kubicki wręczył medale zasłużonym pracownikom. „Norwid” ma z kolei niespodzianki dla czytelników.

Świętowanie rozpoczęło się w miniony czwartek. Prezydent uhonorował pracowników WiMBP medalami za zasługi mające znaczenie dla miasta. Złote krążki otrzymały Marzena Wańtuch-Elińska i Janina Gajna, srebrne: Małgorzata Domagała, Wioletta Kaczmarek, Beata Kowalska i Maria Radziszewska, brązowe: Małgorzata Grelak, Katarzyna Połczyńska-Czeraniak, Marta Rutkowska i Zofia Tomala.

Sięgamy do tradycji

W czwartek ruszyła także dwudniowa konferencja popularnonaukowa Forum Bibliotek Lubuskich. W tym roku przebiega pod hasłem: „Nowe technologie i nowe przestrzenie”. W wydarzeniu biorą udział bibliotekarze z północnej i południowej części województwa lubuskiego, m.in. z: Nowej Soli, Świdnicy, Wschowy, Krosna Odrz. i Kostrzyna nad Odrą - opowiadają o modernizacji bibliotek i cy-



O jubileuszowych planach biblioteki opowiadali: dyrektor Andrzej Buck, Monika Simonjetz i Małgorzata Wańtuch-Elińska

frowej rewolucji w 13 miastach.

Dzisiaj (piątek, 7 bm.) w budynku głównym Bibliote-

ki Norwida przy al. Wojska Polskiego 9, w Sali im. Janusza Koniusza, zaplanowano kolejne odczyty. Od 10.00

do 10.30 dr hab. Małgorzata Czerwińska, prof. Uniwersytetu Zielonogórskiego, opowie o dostępności zasobów

bibliotecznych dla użytkowników z niepełnosprawnością wzroku. Kolejne propozycje: 10.30 - Nowe media w starym kinie. Mediateka „Światowid” w Kargowej - Magdalena Mauer, kierownik Biblioteki Publicznej im. Eugeniusza Paukszy, zastępca dyrektora Gminnego Centrum Kultury w Kargowej; 12.30 - Opowiem wam o nowosolskiej bombonierce - Tomasz Jędraszak, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nowej Soli.

Andrzej Buck, dyrektor Biblioteki Norwida, przypomina, że placówka powstała w 1947 r. - Miasto liczyło wtedy zaledwie 25 tysięcy mieszkańców. Wszystko zaczęło się od czytelnicy przy ówczesnej ulicy Jedności Robotniczej, później powstały powiatowa i miejska biblioteka publiczna. W roku jubileuszowym sięgamy do tej tradycji i pamięci o ludziach, tworzących zielonogórskie i lubuskie bibliotekarstwo. W tym roku skupiamy się na podkreśle-

niu statusu naukowego biblioteki. Od 2001 r. działamy jak przyzwoity uniwersytet, są u nas wykłady, Krajowe Konwersatoria Bibliotekoznawcze i konferencje naukowe - podkreśla A. Buck.

Drugi książkomat

Biblioteka nie zapomina, że to czytelnicy są najważniejsi. Dziś zaplanowano jeszcze dwa wydarzenia towarzyszące jubileuszowi. O 10.00, przed gmachem głównym, zostanie uruchomiony nowy bibliobox. Książkomat czynny całą dobę pozwoli na odbiór zbiorów bibliotecznych zarezerwowanych za pośrednictwem katalogu online. Jak zapowiada Marzena Wańtuch-Elińska, kierownik działu udostępniania Biblioteki Norwida, stary książkomat trafi do jednej z bibliotecznych filii.

O 17.00 zaplanowano otwarcie zmodernizowanej filii nr 5 WiMBP przy ul. Żołnierzy 2 Armii 30-40. (rk)

ZDROWIE

Szczepienia przeciw COVID-19

Szczepienia przeciwko COVID-19 odbywają się w budynku Centrum Biznesu przy ul. Bohaterów Westerplatte 23.

Dostępne są wszystkie dawki - w tym trzecia dawka Pfizer Junior dla dzieci 5-11 lat oraz trzecia i czwarta dawka dla grupy 12+ nowymi szczepionkami Pfizer i Moderna przeciwko wariantowi Omikron. Można zarejestrować się przez bezpłatną infolinię 989, Internetowe Konto Pacjenta oraz na miejscu w punkcie szczepień, wchodząc z ulicy. Pierwszeństwo mają osoby zapisane na konkretne godziny. Szczegółowe informacje udzielane są w punkcie szczepień. Terminy: dr Robert Górski - piątki (7 i 14 bm.) i poniedziałek (10 bm.), w godz. 9.00-13.30 i 14.30-18.30, wtorek, środa, czwartek (11-13 bm.) w godz. 15.00-18.30; dr Daniel Raduszeński - wtorek, środa, czwartek (11-13 bm.), w godz. 11.00-14.00.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA
o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm.), **zawiadamiam** o przyjęciu dokumentu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr **LXII.934.2022** Rady Miasta Zielona Góra z dnia 27 września 2022 r.

Informuję, że z treścią ww. dokumentu oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA
zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899)

I N F O R M U J E

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688 e-mail: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA
o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zielonej Górze – Śródmieście 8
oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.) **zawiadamiam** o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr **LXII.933.2022** z dnia 27 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Zielonej Górze – Śródmieście 8.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie **do dnia 28 października 2022 r.**

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

i n f o r m u j e

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: www.zielona-gora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: bip.zielonagora.pl zostało podane do publicznej wiadomości **ogłoszenie o drugim przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości stanowiącej **własność Skarbu Państwa**, położonej w **Małomicach** przy **ul. Jana Pawła II** zabudowanej budynkiem niemieszkalnym (rozpoczęta i nieukończona budowa), dla której prowadzona jest księga wieczysta **KW Nr ZG1G/00025760/4**.

Położenie nieruchomości	Numer obrębu	Numer działki	Powierzchnia działki	Cena wywoławcza do drugiego przetargu (brutto, w tym 23% podatek VAT)	Wysokość wadium
Małomice, ul. Jana Pawła II województwo lubuskie, powiat zagański	0001	213/1	1 069 m ²	250 000,00 zł	25 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta - w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703**

OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11f. ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 176) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735),

zawiadamiam

o wydaniu w dniu 28 września 2022 r. decyzji nr 3/2022 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 1029F w zakresie wykonania ścieżki rowerowej (km 0+000,00 ÷ km 4+579,90) w Zielonej Górze w ramach zadania pn. „Budowa ścieżki rowerowej Otyr–Niedoradz–Zielona Góra”.

Działki przeznaczone pod pas drogowy rozbudowywanej drogi powiatowej klasy Z:
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 384, 384/1, **383/21** (383/20) obr. 0051; 554/3, 554/2, 554/1, **281/4** (281/3), **280/2** (280/1), **204/2** (204/1), **279/1** (279), **278/4** (278/3), **277/5** (277/4), **277/6** (277/4), **276/4** (276/3), **275/4** (275/2), **257/1** (257), **256/2** (256/1), **255/2** (255/1), **254/4** (254/3) obr. 0052;

Teren niezbędny do przebudowy zjazdów poza projektowanym pasem :
Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **281/5** (281/3), **204/3** (204/1), **277/7** (277/4) obr. 0052.

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórnej 22 w Departamencie Rozwoju Miasta, pokój 516 w godzinach pracy Urzędu (najlepiej po wcześniejszym umówieniu telefonicznym - nr tel. 684564516) oraz uzyskać wyjaśnienia w sprawie telefonicznie lub drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl).

PIŁKA NOŻNA

Wielkie piłkarskie święto w Zielonej Górze

W środę, 12 października, w ramach 1/16 Fortuna Pucharu Polski zielonogórska Lechia zmierzy się z ekstraklasową Jagiellonią Białystok. Po ponad 30 latach podejmiemy w meczu o stawkę zespół z tak wysokiego szczebla.

W Zielonej Górze pojawiały się drużyny grające w ekstraklasie, ale w meczach towarzyskich. Teraz czeka nas mecz o 1/8 Pucharu Polski. Spotkanie pokaże telewizja Polsat. To pierwsza transmisja meczu piłkarskiego z naszego miasta nadawana przez ogólnopolską telewizję.

Półfinał był bardzo blisko

Rzeczywiście, w spotkaniach o stawkę ostatni raz gościliśmy zespoły z ekstraklasy przed 36 laty, w sezonie 1986/87. Lechia wówczas też grała w trzeciej lidze, ale jej rywale walczyli o dwie klasy wyżej, a nie jak dziś o trzy (była wówczas pierwsza, druga i trzecia liga, dziś mamy ekstraklasę, pierwszą, drugą i dopiero trzecią ligę). Warto przypomnieć piękne mecze ówczesnej Lechii, które starsi kibice pamiętają do dziś. W pierwszej rundzie szczebla centralnego Lechia pokonała trzecioliigową Wartę Poznań 2:0



Tak cieszyli się piłkarze Lechii, gdy strzelali gole pierwszoligowemu Podbeskidziu Bielsko-Biała. Jeśli pokonają bramkarza Jagiellonii, radość będzie jeszcze większa!

(2:0). W drugiej rundzie wygrała z drugoligową Zawiszą Bydgoszcz 3:0 (2:0). Następnie w lubuskich pucha-

rowych derbach zielonogórzanie pokonali Dozamet w Nowej Soli 2:0 (1:0). Dopiero wtedy w 1/16 spotkali ry-

wali z ekstraklasy. We wrześniu 1986 roku, po znakomitym i chyba jednym z najlepszych w historii klubu me-

czu, zielonogórzanie pokonali po dogrywce Lecha Poznań 4:2. W 1/8 finału Lechia wygrała z pierwszoligowym wówczas Górnikiem Wałbrzych 2:1 (1:1). To zwycięstwo dało jej przepustkę do ćwierćfinału, w którym zagrała z pierwszoligowym ŁKS-em Łódź. W Zielonej Górze wygrała 2:1 (0:0). W rewanżu w Łodzi długo był remis 1:1, który dawał nam awans. Niestety, na trzy minuty przed końcem gospodarze strzelili gola. Wynik 2:1 oznaczał dogrywkę. W niej ŁKS dwa razy trafił, wygrywając 4:1.

Piszą swoją historię

Te piękne mecze, które gromadziły w Zielonej Górze po sześć, siedem tysięcy widzów, to już historia. Dzisiejsza Lechia ma szansę napisać własną. Po wygraniu rozgrywek wojewódzkich zielonogórzanie trafili na szczebel centralny, gdzie w 1/32 finału niespodziewanie pokonali, po dogrywce,

pierwszoliigowe Podbeskidzie Bielsko-Biała 2:1. Teraz przed nimi trudniejszy rywal. Jagiellonia Białystok to zdobywca Pucharu i Superpucharu Polski, zespół, który trzykrotnie stawał na podium mistrzostw kraju. Piłkarze z Białegostoku są faworytem, ale zielonogórzanie zapewniają, że się nie przestraszą.

- Przygotowujemy się normalnie, jak do każdego meczu - powiedział trener Lechii Andrzej Sawicki. - Dla nas to wielkie wydarzenie. Gra z zespołem z ekstraklasy to dla zawodników nagroda za cały rok pracy. Zrobimy wszystko, by sprawić kolejną sensację. Rywal jest faworytem, ale chcemy pokazać się z dobrej strony. Wysooko odbierać piłkę, atakować i strzelać gole. Czy nam się to uda? Zrobimy wszystko, żeby tak się stało.

Mecz na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Sulechowskiej w środę o 14.30.

(af)

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

Tor przeszkód debiutuje w hali

Na obiektach Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Drzonkowie trwają młodzieżowe mistrzostwa świata. Rywalizują zawodnicy z 25 krajów. Nowością są biegi z przeszkodami, konkurencja traktowana jeszcze jako pokazowa.

Te mistrzostwa są szczególnie. Głównie z powodu nowej konkurencji, czyli toru przeszkód. Jest jeszcze nieobowiązkowa, uczestnictwo

w niej zapowiedziało dziecięca reprezentacja.

O konkurencji mającej zastąpić jazdę konną, która do igrzysk w Paryżu w 2024 roku będzie stosowana tylko w zawodach seniorów, mówi trener ZKS Drzonków, członek zarządu PZP-Now, Tomasz Cygański. - Na piątek zaplanowaliśmy próbny test toru, który zostanie zbudowany w hali - tłumaczy szkoleniowiec. - Uczestnicy mistrzostw świata będą mieli prawo wzięcia udziału w teście, a w sobotę dojdzie do rywalizacji na torze. Już wiadomo, że wielu

zawodników będzie chciało się sprawdzić. Światowa federacja pięcioboju idzie w tym kierunku, żeby jazdę konną zamienić właśnie na tor. Już wcześniej odbyły się trzy akcje z testowaniem konkurencji. Nowością w Drzonkowie jest, że po raz pierwszy próba nie odbędzie się pod gołym niebem.

Mistrzostwa zaczęły sztafety żeńskie, Polska od razu zdobyła srebrny medal. Wywalczyła go para Adrian Kapala (UKSG-8 Bielany Warszawa) i Małgorzata Karbownik (PP- CWKS Legia Warszawa).

Gorzej poszło sztafecie męskiej. Para Michał Jabłoński (ZKS Drzonków) i Maciej Klimek (Victoria Radom) zajęła dopiero szóste miejsce.

M. Jabłoński, jak i pozostali zawodnicy ZKS-u Drzonków, wystartowali w indywidualnych eliminacjach. Finał pań, czyli bieg połączony ze strzelaniem laserowym, zaplanowano na sobotę o godz. 11.15, finał mężczyzn o godz. 17.45. Wcześniej, bo o 12.30, w ujeżdżalni można będzie obejrzeć test nowej konkurencji, czyli toru przeszkód.

(af)



Polska sztafeta pierwszego dnia zmagania stanęła na podium

Fot. Łukasz Zamojski

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Tylko koni żal...

Nie wiem jak wy, ale ja z niecierpliwością czekam na piłkarskie mistrzostwa świata. Nie tylko dlatego, że w początkowej fazie będzie można obejrzeć po trzy mecze dziennie, bo biorąc pod uwagę wszystkie obowiązki i tak nie da się tego ogarnąć. Ciekawi mnie, jak na mundialu w Katarze dadzą sobie radę zespoły nieprzyzwyczajone do funkcjonowania w tamtejszym klimacie, no i jak wypadnie nasza reprezentacja.

Jeszcze jest trochę czasu, ale internet już grzeje się od różnych uwag, opinii, prognoz i wskazywania, kto powinien w naszej kadrze grać, a kto absolutnie nie. Cały ten szum narasta powoli, systematycznie i dopiero gdzieś tak za miesiąc będzie wielki zgłęb. Nie odkryję Ameryki, jeśli powiem, że w kadrze powinni grać aktualnie najlepsi, którzy występują regularnie w swoich ligach, pasujący również do koncepcji trenera. To „pasowanie do koncepcji” jest najbardziej kontrowersyjne, bo zawsze może usprawiedliwić czyjeś powołanie



do kadry bądź jego brak. Dlatego nie rozumiem czepiania się na przykład Grzegorza Krychowiaka, że gra w Arabii Saudyjskiej, skoro dalej jest przydatny i w niezłej formie. Z drugiej strony uważam, że jeśli bramkarz Rafał Gikiewicz robi furorę w silnej Bundeslidze, powinien dostać szansę. To, że ma 35 lat i trudny charakter - żaden argument. Ostatnio trener Holandii w meczu z naszą reprezentacją dał zadebiutować 37-letniemu bramkarzowi i nie zawiódł się.

Tak czy inaczej do pierwszego meczu - z Meksykiem - będziemy snuć dywagacje, czy Polska zagra w fazie grupowej inaczej niż w większości ważnych mistrzowskich turniejów, czyli: najpierw wielkie nadzieje, potem pojedynek o wszystko, a wreszcie tylko o honor. Liczę na to, że teraz będzie inaczej. Obym się nie pomylił!

Ale do mistrzostw jeszcze sporo czasu, a u nas piłkarska jesień w pełni. Pisałem kilkakrotnie o absurdalnych godzinach meczów zespołów z Zielonej Góry i okolicy - tego samego dnia, mniej więcej o tej samej godzinie. Nic się nie zmieniło. Nie znalazł się choćby jeden klub, który wiedząc, że niemal wszyscy sąsiedzi grają w sobotę, postanowił swój mecz rozegrać w niedzielę. Zapytałem

zaprzyjaźnionego prezesa wiejskiego klubu z okolic Zielonej Góry - czemu gra w sobotę, skoro wszyscy inni też? Wyjaśnił mi, że w sobotę jego piłkarze będą po potencjalnej piątkowej imprezie. Gdyby grał w niedzielę, byłiby po dwóch imprezach - piątkowej i sobotniej, podczas których, jak zna życie, nie pili by soczków i w czasie niedzielnej spotkania snuliby się po boisku. Woli więc dmuchać na zimne. Ta argumentacja przemówiła do mnie. Rozumiem i obiecuję już nie marudzić w tej sprawie.

W Drzonkowie trwają młodzieżowe mistrzostwa świata w pięcioboju. Finał biegu, połączony ze strzelaniem, rozgrywany przy sztucznym świetle wygląda imponująco. Zapewniam, że fajnie się to ogląda. Warto więc wybrać się do Drzonkowa. Jest po co, tym bardziej, że pierwszy raz w Polsce zawodnicy wystartują na torze przeszkód, który ma zastąpić jazdę konną. To prawdziwa rewolucja i warunek postawiony światowej federacji, żeby pięciobój pozostał dyscypliną olimpijską. Skoro nie ma wyjścia, to nie ma... Gdyby kilka lat temu ktoś powiedział, że z pięcioboju zostanie usunięta jazda konna, konkurencja bardzo trudna, ale którą pięknie się ogląda, powiedzielibyśmy, że to niemożliwe. A jednak. Trenerzy i zawodnicy, którzy zjedli na tej dyscyplinie zęby, mówią, że tylko koni żal. To prawda, ale coż zrobić...

FUTSAL

Zapisy na Puchar Zimy

Trwa jesienna runda szóstek piłkarskich, a jej organizator już myśli o turnieju halowym - Pucharze Zimy, czyli oficjalnych mistrzostwach Zielonej Góry w futsalu. Tradycyjnie zostaną one przeprowadzone od listopada do lutego w hali „Świdniczanka”, w podzielonogórskiej Świdnicy. Zgłaszać się można u obserwatorów przed meczami ligi szóstek lub pod numerem telefonu 603 209 136. Koszt udziału drużyny w turnieju to 460 zł. Zgłoszenia będą przyjmowane tylko do 15 października. System rozgrywek będzie zależny od tego, ile zespołów zgłosi się do turnieju.

(af)

FUTSAL

Wreszcie u siebie

AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego w końcu zagra domowe spotkanie w I lidze. Akademicy w 1. kolejce mieli grać z Unią Tarnów, ale rywal poinformował, że... nie przyjedzie do Zielonej Góry. Mecz najpewniej skończy się walkowerem. Przed tygodniem zielonogórzanie grali w Tychach z GKS-em. Akademicy prowadzili 4:0, ale końcówka była nerwowa. Ostatecznie AZS wygrał 4:3. W niedzielę, 9 października, zespół Macieja Góreckiego zmierzy się z FC 2016 Siemianowice Śląskie. Rywal też grał w Tychach, przegrał 1:3 i pokonał 7:4 AZS UMCS Lublin. Spotkanie w hali UZ zacznie się o 17.00.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

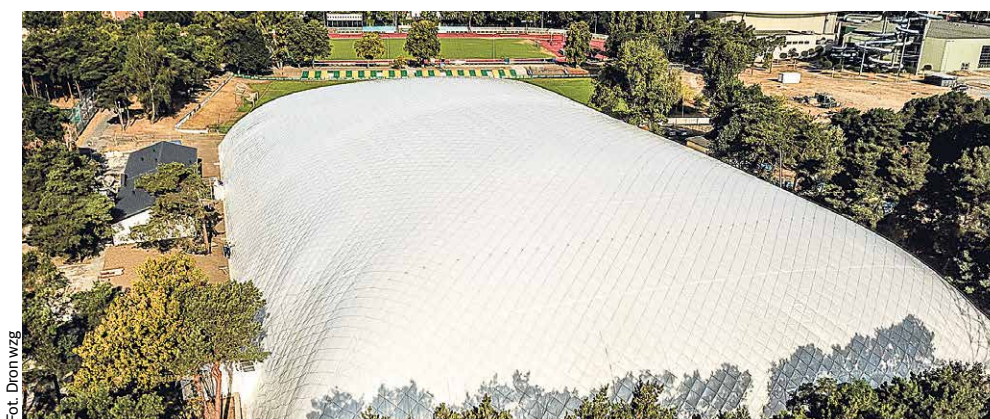
Zagramy w balonie!

Czas na pierwszy weekend gier pod dachem, od razu intensywny. Dziś (piątek, 7 bm.) oficjalne otwarcie krytego boiska piłkarskiego. Po przecięciu wstęgi „balon” opanują piłkarze.

- Trwają ostatnie prace poprawkowe - chwilę przed oficjalnym otwarciem mówi Robert Jagiełowicz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przypomnijmy, że w ramach inwestycji wyremontowano też budynek szatni. Teraz, przez specjalny kołnierz wychodzi się od razu na okryte dachem boisko. Szef MOSiR-u podkreśla, że obiekt ma służyć przede wszystkim piłkarskim adeptom. - Mam nadzieję, że takie warunki będziecie mieć jak najdłużej. Dbajcie o to - apeluje do zawodników.

Pierwsza okazja już dziś (piątek, 7 bm.). Oficjalne otwarcie zaplanowano na 14.00, ale już od 13.00 będą rozgrywane eliminacje do Turnieju LIT Polska o Puchar Prezydenta Miasta Zielona Góra. W piątek zagrają: AP-MM I Zielona Góra, APMM II Zielona Góra, Polonia Słubice, Stilon Gorzów, MUKS Gu-



Fot. Dron wżg

Pod dachem kryje się pełnowymiarowe boisko. To pierwszy taki obiekt w regionie. Kosztował ponad 9,6 mln zł. Inwestycję dofinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki.

bin, AP Słubice, MUKS Zielona Góra, Promień Żary, MUKS Girls ZG. Wieczorem obiektem nacieszą się starsi, o 18.00 planowany jest mecz gwiazd: Przyjacie Lechii Zielona Góra kontra Przyjacie Miasta Zielona Góra.

W sobotę granie rozpocznie się w południe. Dwa najlepsze zespoły z piątkowe-

go turnieju kwalifikacyjnego będą mierzyć się w turnieju głównym z zespołami: Lech Poznań, Pogoń Szczecin, Śląsk Wrocław, Warta Poznań, Górnik Zabrze, AP Macieja Murawskiego. To zmagania dla piłkarzy z rocznika 2014 i młodszych.

Z boiska odpłatnie będą mogli korzystać też piłkar-

scy amatorzy. MOSiR liczy na to, że zimą będą tu również zaglądać profesjonalne drużyny z kraju. Pierwsze pytania już się pojawiają. - Taki klient na tygodniowym obozie pokryje nam miesięczne koszty utrzymania obiektu - kończy R. Jagiełowicz.

(mk)

PIŁKA RĘCZNA

Kosztowne przestoje

PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego stracił miano niepokonanego zespołu w I lidze. Nie udało się też sięgnąć po Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim.

Pucharowym rywalem była występująca w lidze centralnej, czyli szczebel wyżej, Stal Gorzów. Akademicy rozbudzili apetyty po pierwszej połowie, którą wygrała 15:14, ale w drugiej wyszły stare grzechy ekipy Irene-

usza Łuczaka. Zielonogórzanie na pierwszego gola po przerwie czekali osiem minut. Takie przestoje są bardzo kosztowne. Wtorkowy mecz skończył się zwycięstwem gorzowian 28:24.

- Gorzów zagrał nie do końca dobry mecz, my zagraliśmy tragicznie, szczególnie w drugiej połowie i stąd taki wynik - ocenił chwilę po spotkaniu obroty Tyberiusz Chałupka.

Przebieg przypominał ligowy mecz akademików rozegrany trzy dni wcześniej. AZS mierzył się ze spadkowiczem z ligi centralnej, Siódmką-Miedzią Legnica.

Pierwsza połowa znów była obiecująca, po niej akademicy prowadzili dwoma trafieniami. Po wznowieniu czekali na pierwszego gola pięć minut. Później mieli jeszcze swoje szanse, ale popełnili za dużo prostych błędów i ulegli 25:29. To pierwsza ligowa porażka w tym sezonie.

- Na drugą połowę wychodzimy nieskupienni i popełniamy sporo błędów w środku pola. Nie mam pojęcia, czym to jest spowodowane - zastanawiał się bramkarz Jakub Siedlecki. W tę niedzielę akademicy jadą do Kościana na mecz z Tęczą, która ma komplet trzech porażek. (mk)

BIEGI

W sobotę Galant Race

Ponad siedem kilometrów po Wzgórzach Braniborskich w szczytnym celu? Po trzyletniej przerwie Galant Race powraca na starą trasę.

Pierwsze dwie edycje - w 2018 i 2019 roku - były organizowane z myślą o zmagającym się z chorobą Marcini Galancie. Pamiętano też o jego ojcu, Piotrze Galancie, dawnym koszykarzu Zastalu. W organizację zaangażo-

wało się CKZiU „Elektronik” i stowarzyszenie Zielona Góra Zaczni Biegać. W trzeciej edycji do grona organizatorów dołączyła Szkoła Muzyczna Yamaha Zielona Góra, nauczyciel z tej placówki potrzebuje pomocy. Wojciech Bagiński zmagają się z nowotworem. To dla niego w sobotę, 8 października, 200 biegaczy zmierzy się z siedmioipółkilometrową trasą w Parku Braniborskim. - Wy maga ją, kręta, ale piękna. Wracamy tam! To perełka w centrum miasta - zachwala Karolina Michalczak ze stowarzyszenia ZGZB. Początek biegu głównego o 12.00. (mk)

WEEKEND KIBICA

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

● **piątek-niedziela, 7-9 października:** Młodzieżowe Mistrzostwa Świata, piątek i niedziela od 10.00, sobota od 9.00, WOSiR Drzonków

PIŁKA NOŻNA

● **sobota, 8 października:** 11. kolejka III ligi, Miedź II Legnica - Lechia Zielona Góra, 12.00; 11. kolejka Jako IV ligi, Promień Żary - Lechia II Zielona Góra, 16.00; 9. kolejka Jako klasy okręgowej, Drzonkownianka Racula - Victoria Szczaniec, 16.00; Iskra Małomice - Zorza Ochla, 16.00; 8. kolejka Klasy A, TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra - Woga Chociule, 16.00; Sparta Łężyca - Zjednoczeni Brody, 16.00

● **niedziela, 9 października:** 8. kolejka Klasy A, Mieszko Konotop - Ikar Zawada, 16.00; 6. kolejka, TS Przylep - Piast Parkovia II Trzebiechów, 12.00

PIŁKA RĘCZNA

● **niedziela, 9 października:** 4. kolejka I ligi, Tęcza Folplast Kościan - PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego, 13.00

KOSZYKÓWKA

● **sobota, 8 października:** 3. kolejka II ligi, Pogoń Prudnik - Aldemed SKM Zastal Zielona Góra, 17.30

FUTSAL

● **niedziela, 9 października:** 3. kolejka I ligi, AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - FC 2016 Siemianowice Śląskie, 17.00, hala UZ przy ul. prof. Szafrana

RUGBY

● **sobota, 8 października:** 3. kolejka II ligi, Gryfy Rugby Ruda Śląska - Wataha RC Zielona Góra, 17.00 (mk)

W OBIEKTYWIE >>>



Zdjęcia: DB Team/DariuszBiczynski.pl

Jubileuszowa, 20. edycja gali sportów walki Makowski Fighting Championship miała wszystko! Efektowne nokauty, wyrównane pojedynki do ostatniego gongu, łyzy smutku i radości, także po udanych debiutach. Na ten nigdy nie jest za późno. 47-letni Dariusz Rączka (na zdjęciu z lewej) pokonał w swojej pierwszej walce łódzianina Jakuba Szymańskiego. Wygrał też inny zielonogórzanin, Michał Niemier (na zdj. w środku). Zawodnik ASW Knockout Zielona Góra pokonał Gracjana Bieleckiego. Efektownie rywala znokautował też zielonogórzanin Marcin Bodnar, nie dał szans Czechowi Witowi Wladarowi. Galę wieńczył finał turnieju o pas MFC. Wygrał Michał Gołębiowski z Maku Gym Nowe Miasteczko. Pojedynek Gołębiowskiego poprzedzała walka o pas Międzynarodowego Zawodowego Mistrza Polski PZKB full contact. Kopiący efektownie na zdjęciu Paweł Strykowski przegrał jednak z Łotyszem Reinisem Porozovsem. (mk)



Ze zbiorów Tomasa Kowalskiego

1. Najwięcej wiatraków ustawiono po zachodniej stronie miasta



Ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej

2. Wiatrak typu holenderskiego przy ul. Chopina początkowo stał obok winnicy

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 474 (1063)

Wiatraków i młynów był w Grünbergu dostatek

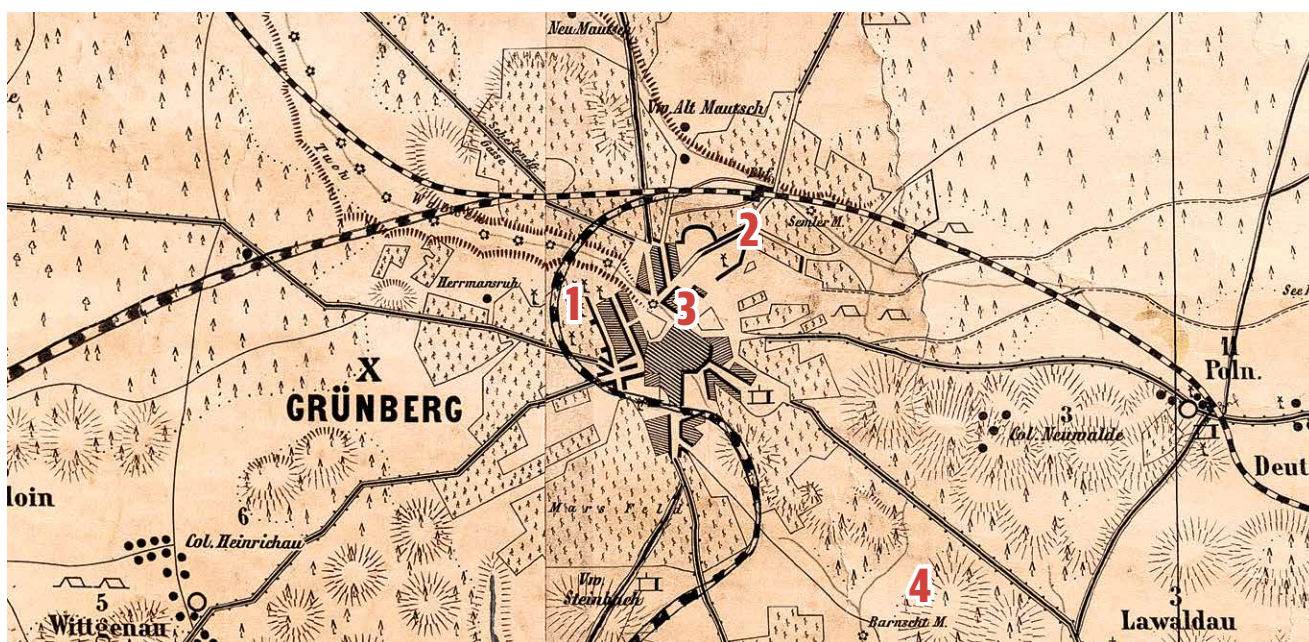
Kto by się spodziewał takiego bogactwa - 140 lat temu na terenie dzisiejszej Zielonej Góry działały co najmniej 32 młyny. Spytacie: gdzie? Na strumykach płynących zarówno przez sam Grünberg, jak i okoliczne sołectwa. Do tego dochodzi 10 wiatraków. Tacy byliśmy ekologiczni.

- Czyżniewski! Znam to z naszych licznych wycieczek, ty potrafisz wzdychać przed każdym wiatrakiem. Zwłaszcza holenderskim. Na pewno zaraz zaczniesz tłumaczyć, czym się różni koźlak od holendra. To ja pójde sprawdzic stan sprzętu - moja żona pomaszerowała do kuchni. Zapewne wróci za chwilę z uwagami dotyczącymi patelni. W tym czasie spełnię jej zapowiedź.

W dużym skrócie: spotykane w Polsce wiatraki dzielą się na dwie kategorie. Drewniane, tzw. koźlaki, w całości obracają się w kierunku wiatru. Rzadziej spotkamy mrowane wiatraki, tzw. holendry, w nich w kierunku wiatru ustawia się jedynie czasza, na której zamontowane są skrzydła. Ale najpierw zajmiemy się młynami.

- Raz, dwa, trzy... w sumie 11 - Alina Polak-Woźniak, kurator muzealnej wystawy kartograficznej, liczy na mapie charakterystyczne znaczki. Aż trudno uwierzyć, że tylko na jednym strumieniu (dzisiejszej Złotej Łączy) pomiędzy centrum miasta a Przylepom) w XIX wieku funkcjonowało tyle młynów. Wiemy to dzięki mapie powiatu zielonogórskiego wykonanej przez J.A. Bocka w 1879 r. Mapa Bocka to jeden z eksponatów prezentowanych na wystawie „Zielona Góra w kartografii od XVIII do XXI wieku”, która jest jeszcze czynna w Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Dzisiaj wiele się mówi o zielonej energii. Niemcy po trosze ją stosowali. Nie dajmy się jednak zwieść - w ówczesnej Zielonej Górze każda, nawet najmniejsza firma, miała swój kocioł



Fragment mapy z 1879 r. 1 - wiatrak koźlak, 2 - wiatrak holenderski przy ul. Chopina, 3 - Malz Mühle, 4 - Barndtsche Mühle



Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze

3. Malz Mühle - Młyn Słodowy przy ul. Młynskiej, część budynku przetrwała do dzisiaj

grzewczy i komin. Były ich dziesiątki, może setki.

Złota Łąca - najważniejsza zielonogórska rzeczka - przepływała tuż obok rynku, dzisiejszą ul. Jadwigi. Kilkadziesiąt metrów dalej, przy obecnej kurii biskupiej na Placu Powstańców Wielkopolskich

pierwszy młyn - Plank Mühle. 200 metrów dalej kolejny młyn - Malz Mühle, który przetrwał do dziś. W sumie na Złotej Łączy było 11 młynów i foluszy.

Prawdziwe młynarskie zagłębie znajdowało się też po drugiej, południowej stronie



Ze zbiorów Grzegorza Biszczanika

4. Barndtsche Mühle nad Dłubnikiem przy ul. Nowej, pod koniec XIX wieku zamieniony w restaurację

miasta. Na mapie znalazłem 19 młynów - na dwóch strumykach, dopływach Śląskiej Ochli (dzisiejszym Pustelniku oraz Dłubniku Wschodnim i Zachodnim) oraz w kilku okolicznych wsiach. Pozostało po nich kilka kamieni młynskich.

Najsłynniejszy młyn w tej okolicy? Halbe Meil Mühle. W jego sąsiedztwie powstał przedwojenny basen, załazek dzisiejszego zalewu przy ul. Botanicznej.

Dzięki mapom i historycznym zapiskom znamy nazwy większości młynów.

Bardziej anonimowe są wiatraki. Zachowało się jednak kilka zapisków.

W kronice Zielonej Góry z lat 1623-1795 nieznany niemiecki kronikarz pisze tak: „Dnia 21 stycznia w nocy była burza, która w Starym Kisielinie spowodowała wielkie szkody, przewracając dwa wiatraki”. Był to wpis z 1736 r.

W kronice Bergmüllera odnotowano, że w 1800 r. w mieście było dziewięciu młynarzy posiadających osiem młynów wodnych i jeden wiatrak. Dzięki starym pocztówkom w pamięci zielonogórzan przetrwał wiatrak przy ul. Chopina.

Kilka wiatrakowych informacji znajdziemy również w kronice Johna:

1798 r. W tym roku na Latwiesie (na tyłach winiarni przy ul. Moniuszki) wybudowano pierwszy wiatrak.

1811 r. Ustawiono (...) dwa wiatraki: jeden przy Mühlwege (ul. Krakusa), a drugi przy Lindenberge (ul. Chopina). Ostatni został wybudowany na wzór holenderski.

1849 r. Dla potrzeb przeprowadzenia nowej szosy wodącej przez Stary Kisielin, wyburzono stojący nieopodal wsi młyn holenderski.

1855 r. 1 października wieczorem o 9.00 spalił się wiatrak holenderski położony przy Pollnischkesslerstrasse (ul. Podgórna). Wiatrak wybudowano zaledwie przed kilkoma laty.

Dzisiaj buduje się elektrownie wiatrowe, jednak nie w miastach.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia
→ [Fb.com/czyniewski.tomasz](https://www.facebook.com/czyniewski.tomasz)